

„Do Rzeczy”: kiedy partia udaje gazetę. Ziemkiewicz deKODuje ekipę Michnika

Kiedys wyznaczała cele politykom swojego obozu, dziś wciela się w rolę biuletynu KOD. „Gazeta Wyborcza”, odrzucając pozory i otwarcie angażując się w walkę z PiS, bardziej dziś przypomina ugrupowanie polityczne niż media – pisze Rafał A. Ziemkiewicz w najnowszym „Do Rzeczy” w tekście „Gazeta na partyjnej ścieżce”.

– Jako pisarz debiutował powieścią biograficzną o uzależnieniu narkotykowym. Odepchnięty przez własne środowisko przegrywa walkę ze swymi fobiami jako felietonista „Gazety Wyborczej” – pisze Wojciech Wybranowski w artykule „Przypadki Tomasz Piątka”.

Ponadto w „Do Rzeczy” RAPORT O BREXICIE:

– Propozycje Berlina i Paryża są po prostu nieodpowiedzialne. Powiem więcej, to najkrótsza droga do trwałego skonfliktowania i osłabienia Unii Europejskiej, do jej dalszej bezmyślnej federalizacji, która jednak większość władzy skumuluje nie w rękach Brukseli czy – przy słabości prezydenta François Hollande’a – w rękach tandemu niemiecko-francuskiego, ale wprost w rękach samych Niemców. Ci, którzy zakładali EWG, dzisiaj występują w roli jej grabarzy – mówi Ryszard Czarnecki, wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego w rozmowie z Marcinem Makowskim.

– Propozycje i komentarze PiS po Brexicie nie są absurdalne, tak jak chciałaby opozycja, ale uwzględniają nastroje społeczeństw większości unijnych krajów – stwierdza Olivier Bault w tekście „Krajobraz po Brexicie”

– David Cameron wypuścił z butelki dzina rasizmu i ksenofobii. Po wygranej zwolenników opuszczenia UE ofiarami nagonki na cudzoziemców padają Polacy i nie tylko. Liczba incydentów zwiększyła się tak bardzo, że w Londynie interweniował już komisarz ONZ – zauważa Jacek Przybylski w artykule „Jad Brexitu”.

– Brexit zaskoczył wielu Polaków nieśledzących uważnie polityki nad Tamizą. Jednak wrażenie zdumienia oraz braku koncepcji w przypadku Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej biło wręcz w oczy – pisze Piotr Semka w tekście „Zaskoczeni, sparaliżowani, wczorajsi”.

W „Do Rzeczy” także:

– Nie mają racji ani przeciwnicy powrotu do ośmioletniej podstawówki, ani popierający likwidację gimnazjów, ponieważ przesuwanie lat i nazw szkół niczego nie zmienia. Prawdziwa reforma jeszcze nie nadeszła – podkreśla Łukasz Zboralski w artykule „Gimnazjum to nie wszystko”.

– Polska nie może domagać się solidarności w przeciwdziałaniu zagrożeniu ze Wschodu, nie będąc solidarną w walce z terrorystami. Zniszczenie Państwa Islamskiego jest korzystne także dla nas – zauważa Witold Repetowicz w tekście „Polska na wojnie z Państwem Islamskim”.

– Martin Pollack rysuje niesprawiedliwy obraz Polski. Oto odpowiedź na zarzuty, które stawia w austriackiej gazecie „Der Standard” – pisze Jacek Czaputowicz w artykule „Polska Pollacka”.

–Perspektywa Brexitu podsyła nadzieje tych, którym UE zupełnie się nie podoba, ale unijni bossowie zachowują się tak, jak gdyby nie słyszeli, w ilu krajach słowo „referendum” stało się hasłem dnia – stwierdza Teresa Stylińska w tekście „Efekt domina”

Na łamach nowego „Do Rzeczy” również Wojciech Cejrowski o kąpielach wśród piranii, dzikich plemionach i bezsensownym kieracie zapracowanego świata, Joanna Bojańczyk o reaktywacji mody na folklor oraz Piotr Gociek o „Grze o tron”.

Nowy numer „Do Rzeczy” w sprzedaży od poniedziałku, 4 lipca 2016. Tygodnik „Do Rzeczy” można też czytać w popularnej na całym świecie aplikacji [Kiosk Google Play](#) (Google Newsstand), która umożliwia między innymi dodawanie własnych notatek do tekstów. Tygodnik „Do Rzeczy” jest również dostępny w wersji cyfrowej u dystrybutorów prasy elektronicznej, m.in. w Nexto (http://www.nexto.pl/e-prasa/tygodnik_do_rzeczy_p35465.xml?archival), e-Kiosk (http://www.e-kiosk.pl/index.php?page=issue&id_issue=89576) oraz w aplikacji WPROST KIOSK odpowiednio dla:

- systemu Android: (<https://play.google.com/store/apps/details?id=com.paperlit.android.wprost>)

- systemu iOS (<https://itunes.apple.com/pl/app/wprost-kiosk/id459708380?mt=8>).

„Do Rzeczy” jest również dostępny w wersji dźwiękowej w Audiotece.